

# „Fronda” profanuje

W lutowej edycji telewizyjnego magazynu „Fronda” jego autorzy, z właściwym sobie brakiem obiektywizmu, zajęli się wybieleniem **Legionu Łotewskiego Waffen SS**. Z energią godną lepszej sprawy próbowali dowieść, że formacja ta nie dość że nie miała nic wspólnego z faszyzmem i jego zbrodniami, to była godną szacunku jednostką bohaterów heroicznie broniących europejskiej kultury i wartości przed bolszewickim barbarzyństwem. Tezę taką od dłuższego czasu lansują środowiska neofaszystowskie i, jak widać niestety, nie bez sukcesów, skoro podchwycili ją redaktorzy TVP. Frondyści nie zajaknęli się nawet na temat „chwalebnych czynów” łotewskich patriotów w czasie pacyfikacji Powstania w Getcie Warszawskim i Powstania Warszawskiego oraz roli heroicznych antykomunistów z Łotwy w systemie hitlerowskich obozów zagłady. 55 lat temu Polskie Państwo Podziemne podobny „obiektywizm” traktowało jednoznacznie, dzisiaj różni szarlatani plotą, bez żadnych konsekwencji, co im ślina na język przyniesie. Być może już powstaje „Fronda” nt. zbrodniczej działalności antynarodowych band bolszewickiej Armii Krajowej... Czas, i telewizja, pokaże.

Kłam tezom redaktorów **Górnego** i **Smoczyńskiego** o powszechnej, jakoby, sympatii do hitlerowskich kombatanów na Łotwie zadali sami Łotysze, którzy z rezerwą i licznymi protestami przyjęli doroczną defiladę byłych esesmanów 17 marca, w rocznicę powstania Legionu. Głosy oburzenia tą „impreszą” podniosły się na całym świecie. Z poparciem dla zlotu wycofały się także władze państwowe Łotwy.

Oprócz samej treści programu, szczególne oburzenie budzi nadużycie, jakiego dopuścili się jego autorzy. Mianowicie jako podkładu muzycznego do hitlerowskich filmów propagandowych przedstawiających SS-manów użyto m.in. utworów grup Nirvana, The Doors, Cranberries i Dire Straits oraz Gorana Bregovicia. Dziarscy blondyni wstępują do SS przy dźwiękach pacyfistycznej piosenki Jima Morrisona i „Smells Like Teen Spirit”, sztandarowego przeboju Kurta Cobaina. Doprawdy trudno bardziej obrazić pamięć tych nieżyjących artystów.

Skandalem jest, że polska telewizja publiczna nadała tego typu program. Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” jest w trakcie kontaktowania się z Cranberries i Dire Straits oraz z żyjącymi muzykami Nirvany i The Doors, których twórczość została sprofanowana przez autorów „Frondy”, gdyż nie sposób wobec tej sprawy przejść obojętnie.

MARCIN KORNAK

**NIGDY WIĘCEJ #10 (ROK 1999)**